

Wiesława Woźniak

"Jednostka czy wspólnota? Spór liberałów z komunitarystami a 'sprawa polska'", Andrzej Szahaj, Warszawa 2000 : [recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 11, 280-282

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Szahaj, *Jednostka czy wspólnota? Spór liberalistów z komunitarystami a „sprawa polska”*, Fundacja ALETHEIA, Warszawa 2000, s. 346

Kolejna książka Andrzeja Szahaja, profesora Uniwersytetu im. Adama Kopernika w Toruniu, o uznanym i wartościowym dorobku z zakresu filozofii współczesnej, europejskiej i amerykańskiej, świetnego znawcy, interpretatora i propagatora myśli Jrgena Habermasa oraz Richarda Rorty'ego, przybliżonych polskiemu czytelnikowi w znakomitych pracach oraz licznych artykułach, nie wymaga specjalnej rekomendacji. Ci, którzy znają wcześniejsze pozycje autora, z pewnością już do niej dotarli (ukazała się bowiem w maju 2000 roku). Inni, których uwagę zajmują obszary filozofii polityki, natrafią na nią z pewnością w nieodległym czasie. Uprawiając filozofię polityki jako refleksję nad współczesną kondycją państwa i społeczeństwa proponuje Szahaj namysł nad zagadnieniami ważnymi dla nas w czasach przełomu i przebudowy, szczególnie aktualnymi także wobec nowych rozwiązań związanych z wchodzeniem do struktur europejskich. Przekonanie badacza o potrzebie obecności nie tylko w filozofii polityki, ale przede wszystkim w konkretnej praktyce politycznej, stanowisk, które dałyby, jak sam podkreśla, nadzieję na lepsze życie i lepsze społeczeństwo, jest w pełni uzasadnione. Cała jego wypowiedź dowodnie o tym zaświadcza.

Prezentowana praca jest realizacją zamysłu koncepcyjnego wyrażonego *explicitie* we *Wstępie*. To obrona liberalizmu poddawane nieustannie korektom w reakcji na zmienne uwarunkowania historyczne, tzw. liberalizmu ponowoczesnego, z elementami stanowiska komunitarystycznego. Spór o rolę jednostki i wspólnoty w życiu społecznym, przedstawiony przez autora w przestrzeni dwóch odmiennych stanowisk uzupełnianych w poszczególnych kwestiach dyskusjami toczącymi się w Polsce, przybliżony został poprzez rekonstrukcję i krytyczną analizę amerykańskiej polemiki liberalistów z komunitarystami. Tą drogą pragnie badacz umożliwić odbiorcy zrozumienie stanu współczesnej kultury, istniejących w niej dylematów (s. 6), przekonać, że każda możliwa przecież zgoda co do poszczególnych kwestii rodzi się jako rezultat nieustannego dyskursu, że konsens wyborów czy reguł postępowania poprzedzać musi – jak twierdzi za Habermasem Szahaj – wymiana teoretycznych punktów widzenia.

Wartość przedsięwzięcia Szahaja trudno przecenić. Opracowanie podejmujące wiele różnorodnych wątków, które obejmują spór o liberalizm, rozumiany jako starcie różnych wizji „dobrego życia i dobrego społeczeństwa”, oraz praktyczne konsekwencje tego sporu, także „rodzime”, posiada przejrzystą dwuczęściową strukturę, doskonale odzwierciedloną w spisie treści. Część I jest prezentacją głównych zasad teorii sprawiedliwości Johna Rawlsa oraz jej rewizji, uczynionej przez twórcę, w optyce zarzutów różnych przedstawicieli komunitaryzmu (Alasdaira MacIntyre'a, Charlesa Taylora, Michaela Sandela oraz Michaela Walzera) dokonywanych poprzez konfrontowanie ich własnych, niekiedy zupełnie odległych poglądów. W dziesięciu rozdziałach przywoływane są kolejno racje obu stron, jedenasty zaś przynosi syntezę dotychczasowych rozważań skoncentrowanych wokół wcześniej omawianych kwestii takich, jak: prawa jednostki we wspólnocie, stosunek tego co jednostkowe do tego co wspólnotowe i *vice versa*. Ponadto znalazły tu miejsce tematy autonomii, a także kontraktu jako najistotniejsze problemy krytyki komunitarystycznej. Dwa ostatnie rozdziały zawierają analizę fundamentalizmu politycznego oraz paternalizmu, a ponadto autorską propozycję modeli światopoglądowych lewicy i prawicy jako przydatnych odniesień dla faktycznie występujących orientacji. Przy tej okazji badacz przypomina stosunek obu nurtów do tradycyjnie obecnych w kulturze europejskiej wartości: wolności, równości, sprawiedliwości i braterstwa.

Przybliżając szczegółowo zawartość pierwszej części opracowania, warto zwrócić uwagę na interesujący sposób prowadzenia narracji, który czyni z książki fascynującą lekturę. Otóż, tytułowy spór liberalistów z komunitarystami przybiera w relacji Szahaja następującą postać: po prezentacji teorii Rawlsa badacz przystępuje do jej obrony, rozpoczyna wszakże od argumentacji kontra, wykorzystując do tego opcje komunitarystów (m.in. Ch. Taylora, A. MacIntyre'a, M. Sandela, M. Walzera oraz A. Etzionego), by za moment odsłonić racje pro, uzasadniające trafność sądu, także

jego własnego (zob. np. rozdz. 6 części pierwszej, w którym stanowisko badacza wyraźnie zaznaczone w tytule – *Bronię Rawlsa* – znajduje w dalszej części rozważań wielokrotne oparcie w przekonujących opiniach). Tego rodzaju zabieg eksplanacyjny wymagał od autora właściwej eliminacji poszczególnych wątków, szeroko przecież w pracy rozbudowanych. Zaprezentowana wielość oglądów i punktów widzenia przedstawicieli obu nurtów wypadła ze zdumiewającym przekonaniem, potwierdzając raz jeszcze niezwykłą erudycję autora. Przytaczane w pracy *in extenso* wypowiedzi reprezentantów poszczególnych idei, zawsze poparte stosownym wyjaśniającym komentarzem i uzupełnione własnym punktem widzenia, są ogromną wartością prezentowanej książki.

Na kartach całego opracowania pojawia się wiele kluczowych postaci współczesnej myśli politycznej. Obok wymienionych wcześniej przywołać należy przede wszystkim Johna Graya, także Richarda Daggera, udanie, zdaniem autora, godzącego ideały liberalne z ideałami republikańskimi, oraz historyka idei Quentina Skinnera (nie sposób wyliczać tu wszystkich, których myśli spożytkowuje badacz w szerokim wywodzie argumentacyjnym). Rekonstrukcja polemiki dotyczącej sporu o rolę jednostki i wspólnoty w życiu społecznym i politycznym, odsłaniająca preferencje światopoglądowe, filozoficzne, polityczne liberałów i komunitarystów, eksponuje te jej elementy, które pozwalają dostrzec rozwiązania nie tylko przeciwstawne, ale także podobne do siebie, chociaż wielokrotnie odmiennie artykułowane (np. „ponadindywidualistyczne, choć nie antywspółnotowe idee obu stron” – s. 222). Wyraźnie widać, że Szahaj pragnie niwelować przeciwstawne wartości, jest rzecznikiem pewnej idei równowagi („środką”) jako gwarancji powstania pomyślnego tworu hybrydalnego, mającego zastosowanie we współczesnym społeczeństwie. Przekonuje o tym konkluzja zawarta w zakończeniu części pierwszej, w której autor rekapitułuje zarzuty komunitarystów i ponownie je kontrargumentuje, podkreślając, iż „liberalizm może znać słuszność pewnych idei komunitarystycznych, starać się je zasymilować lub też odkryć w sobie ich ukrytą obecność” (s. 201), nie może wszakże zgodzić się na ograniczenie wolności wyboru „dobrego życia”. Zakłada, że wspólnotowość winna szanować prawa jednostki do autonomicznych wyborów moralnych i światopoglądowych. Badacz jest w pełni świadomy, że wobec dzisiejszej rzeczywistości politycznej państw zachodnich zgłaszać należy wiele postulatów oraz że istnieją także takie problemy, których demokratyczna debata rozwiązać nie może w sposób zadowalający wszystkich (np. problemy etyczne). Uznaje wszakże słusznie, iż forma demokracji liberalnej uzupełniona o wartościowe elementy komunitarystyczne pozostaje najważniejszym mechanizmem regulującym konflikty życia społecznego.

Kontynuację i swego rodzaju rozwinięcie problematyki części pierwszej zawiera część II pracy, w której pojawia się odniesienie do sytuacji polskiej. Ukazując polskie echa polemik wokół liberalizmu, Szahaj konsekwentnie prezentuje własne stanowisko, pamiętając, by stosowana argumentacja znajdowała właściwe oparcie w ponowoczesnej myśli filozoficznej. Problematykę „rodzimą” koncentruje autor w przestrzeni idei prawdy, wolności, dobra wspólnego oraz kwestii – ze szczególną ostrością ujawnionych w polskiej rzeczywistości – pluralizmu, krytyki społecznej i tolerancji. Analizując zawartość wypowiedzi, dotyczących krytyki liberalizmu, pomieszczonych w polskim piśmiennictwie naukowym i publicystycznym, podejmuje badacz polemikę z racjami reprezentantów różnych opcji światopoglądowych (m.in. z Sz. Krzyżaniakiem, Dariuszem Gawinem, Wiesławem Chrzanowskim, ks. Stanisławem Kowalczykiem, Ryszardem Legutką), zasadnie zauważając, że ataki na liberalizm są czasami po prostu zawaolowanymi atakami na demokrację, co w naszym kraju wydaje się szczególnie niebezpieczne. Aktywne uczestnictwo w otwartej debacie publicznej pozwala profesorowi propagować taką jej formę, w której nikomu nie wolno uzurpować sobie prawa do narzucania swych racji innym.

Omawiając tę część opracowania, warto zatrzymać uwagę na idei hermeneutycznej teorii politycznej Georgia Warnke, przybliżonej przez Szahaja w związku z rozważaniem możliwości oraz kryteriów oceny pewnych koncepcji politycznych (rozdz. 16). Rozpatrując rodzime realia, słusznie sugeruje badacz przydatność takiego rozwiązania, które zakłada, że tradycję jakiejś wspólnoty należy traktować jako tekst umożliwiający wielość interpretacji. Zachodzący między nimi dialog, zawsze

w postaci otwartej debaty, wzajemne uczenie się oraz rewizja winny prowadzić do reinterpretacji i rekonstrualizacji problemów, pozwalając w rezultacie osiągać komunikacyjny konsens.

Krytyczna analiza polskich stanowisk wobec liberalizmu wiedzie do poszukiwania odpowiedzi na podstawowe, zdaniem autora, pytanie: „Jakiego liberalizmu Polacy potrzebują?” Całość refleksji części II zawiera przekonującą argumentację na rzecz uznania tezy, iż nasze realia potrzebują „liberalizmu bez samotności i wspólnotowości bez przymusu” (udane określenie autora, s. 168), liberalizmu, w którym nieodzowne są więzi wspólnotowe i postawy altruistyczne oraz równoczesne poszanowanie praw jednostki do autonomicznych wyborów światopoglądowych i moralnych.

Poczynione uwagi żadną miarą nie oddają w pełni zawartości książki A. Szahaja. Staralam się przede wszystkim zasygnalizować te jej wątki – ważne dla społeczeństwa budującego swoją nową tożsamość – w których dominuje walor pragmatyczny. To wyczerpujące studium problemu, ujętego w hasło sporu o jakość współczesnego społeczeństwa obywatelskiego, nie tylko dostarcza wiedzy teoretycznej. Wciąga także w dialog, dotyczący kształtu naszego społeczeństwa, umożliwiając formułowanie własnych racji, ze świadomością, iż nie muszą być one ostateczne, ich rewizja zaś oraz weryfikacja pojawić się mogą jako rezultat „wysłuchania przez innych”.

Powtórzmy, omówiona publikacja jest pozycją niezwykle cenną zarówno w sensie naukowym, jak i praktycznym. W sposób erudycyjny a jednocześnie przystępny odsłania odbiorcy (także nie w pełni filozoficznie przygotowanemu) wagę, złożoność i wieloaspektowość poruszanych problemów. Przejrzysty tok wykładu, wyjaśnienia, różnego rodzaju odniesienia porządkujące, pomieszczone przez autora w szeroko rozbudowanych, imponująco erudycyjnych przypisach czynią z niej doskonale narzędzie edukacyjne.

Wiesława Woźniak

Edmund Wnuk-Lipiński, *Granice wolności. Pamiętnik polskiej transformacji*, Warszawa 2003, s. 380

Dokonania Edmunda Wnuka-Lipińskiego, socjologa związanego z Instytutem Studiów Politycznych PAN, autora licznych prac dotyczących transformacji systemowej oraz formowania się ładu demokratycznego w Europie Środkowej i Wschodniej, są dobrze znane w przestrzeni życia naukowego. Wydana ostatnio przez Wydawnictwo Naukowe Scholar książka *Granice wolności* – pamiętnik polskiej transformacji jak głosi podtytuł – jest kolejnym dowodem aktywnego udziału uczonego w dyskursie publicznym, potwierdzeniem żywego zainteresowania przebiegiem zmiany systemowej we wszystkich obszarach życia społecznego. Jest również świadectwem właściwie pojmowanej postawy obywatelskiej.

Praca stanowi zbiór artykułów, szkiców o charakterze publicystycznym oraz różnego rodzaju refleksji, publikowanych na łamach prasy bądź stanowiących przedmiot wystąpienia publicznego w latach 1988–2001. Każdy tekst wyboru został opatrzony informacją o jego pierwodruku, niekiedy również o genezie. Lektura powstałych w ostatnim dziesięcioleciu wypowiedzi, skonstruowana jako określona całość w porządku problemowo-chronologicznym, pozwala, z pewnej już dziś perspektywy, prześledzić kształtowanie się naszych wyobrażeń o transformowanej i transformującej się rzeczywistości. Odsłania także nasz stosunek do zmiany systemowej, pokazując różnorakie jej oblicza.

Omawiany wybór cechuje wyrazisty porządek. Autor umożliwia czytelnikowi śledzenie procesu przemian w sposób usystematyzowany. Poszczególne części książki, ujęte w ośmiu rozdziałach, proponują refleksję w ramach określonych tematów bądź problemów (np. *Dylematy przejścia do demokracji*, rozdz. II, czy *Nauka i kultura*, rozdz. VI). Poruszane zaś w pojedynczych tekstach